

BŁOGI kontra BŁAHY



◆ ◆ ◆
OJ CZYSTY – D O D A J
D O U L U B I O N Y C H

Wicie, że BŁOGI i BŁAHY to takie językowe bliźniaki, które w pewnym momencie odwróciły się do siebie plecami i zaczęły przedstawiać zupełnie inne, niemal przeciwstawne znaczenia?

BŁAHY i BŁOGI pochodzą od tego samego prasłowiańskiego przymiotnika *bolgъ 'dobry, szczęśliwy, miły, łaskawy'. Ten prasłowiański przymiotnik różnie się rozwijał w poszczególnych językach słowiańskich. W starocerkiewnym, na przykład, dał przymiotnik blagъ 'dobry, miły, przyjazny, litościwy', w polszczyźnie – a raczej w staropolszczyźnie – rozwinął się zarówno w przymiotnik BŁOGI (o znaczeniu bardzo podobnym do obecnego), jak i przysłówek BŁOGO oraz rzeczownik BŁOGO 'dobro, szczęście' (o takiej samej budowie jak DOBRO), a w czeskim przekształcił się w przymiotnik blahý w znaczeniu 'dobry, miły, przyjemny, życzliwy, szczęśliwy'.

Jak to się zatem stało, że tak samo zbudowany BŁAHY w języku polskim oznacza 'nieistotny, niegodny uwagi, niemający wartości'?

Warto wiedzieć, że i w polszczyźnie BŁAHY nie zawsze miał takie znaczenie jak dziś. W okresie staropolskim pejoratywny wydźwięk znaczeniowy tego przymiotnika był o wiele silniejszy: BŁAHY oznaczał wówczas 'zły, haniebny, niegodny, nikczemny, lichy, marny'.

Możliwe, że znaczenie to przeniknęło do staropolszczyzny z języków i dialektów wschodniosłowiańskich: ukraińskie [благій](#) [blahýj] oznacza 'zły, słaby, nędzny', białoruskie [благі](#) [blahi] 'lichy, marny, zły', także w litewskim blôgas to 'słaby, zły'. Możliwe też, że zmiana znaczenia z pozytywnego na negatywne nastąpiła jako przejaw i rezultat działania tabu językowego w tym konkretnym obszarze semantycznym, możliwe jednak, że zmiana ta nastąpiła z bardziej prozaicznych powodów. Jak pisze prof. Andrzej Bańkowski „Wziąwszy pod uwagę wielowiekowe zmagania Litwy pogańskiej z napierającym zewsząd chrześcijaństwem (zwłaszcza ruskim), wolno przypuścić, że skądinąd niejasne lit. blôgas polega na ostrej pejoratywizacji semantycznej przejętego (najpierw przez renegatów-neofitów) cerkiewnego terminu blagъ 'dobry po chrześcijańsku' (...). Bez takiego pośrednictwa pogańsko-litewskiego zmiana znaczenia 'dobry' na 'zły' wydaje się niemożliwa” [ESJP, I, 59]. No, cóż, ponieważ wiemy, jak niekiedy przebiegała chrystianizacja, którą na wschód Europy nieśli rycerze spod znaku czarnego krzyża, taka hipoteza może wydawać się całkiem prawdopodobna...